

LISTOPAD

19

SOBOTA

Dziś św. Elżbiety.  
Jutro św. Feliksa.

SŁOWNCE

Wschód zachód

7 - 2 15 - 40

Wschód zachód

4 - 5 4 - 17

Dł. dnia ubytu

11 - 38 8 - 8



TEATR WIELKI: Dziś i jutro „Młodość Cygańska” z L. Messal na czele zespołu 250 osób.  
TEATR NARODOWY: O 8 w. „Sześćdziesiąt” z Eichlerówną.  
TEATR NOWY: O godz. 8 „Złoty deszcz”.

TEATR POLSKI: O godz. 8 wiecz. „Galaszy Rozmarynu”. W czwartek „Papa Nikołusz”.

TEATR MAŁY: O godz. 8 „Rozwiedź się”.

TEATR LETNI: Dziś komedia Durana „W roli głównej Barbara Bow”.

TEATR ATENEUM: 8 w. „Świętoszek” Moliera.

TEATR KAMERALNY: Sztuka Rogera Martina du Gard pt. „Rozdział Thierry”.

TEATR MALICKIEJ: „Trafika Pani Generałowej” z Malicką.

INSTYTUT REDUTY: O g. 8.30 „Uciekła mi przepióreczka”.

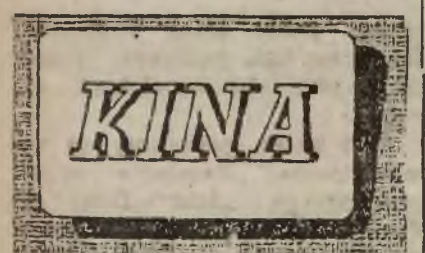
8.15: „Księżna Czardaszką”.

MALE QUI PRO QUO: „Nic nie wiadomo”.

„CRICOT” teatr awangardowy malarzy krakowskich (Królewska 13) o g. 21 średniowieczna komedia francuska „Farsa mistrza Patelina”.

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA W TEATRZE WIELKIM: W niedzielę, o godz. 12 i 4 po poł. najcudowniejsza bajka „Tomcio Paluch” i „Śnieżka”, z udziałem 160 małych artystów”. Bilety w Orbisie i kasach Teatru Wielkiego.

TEATR „MALE QUI PRO QUO” Bezustanny śmiech i salwy oklasków rozbrzmiewały w widowni na pełnej humoru i satyry rewii p. t. NIC NIE WIADOMO! Dymiszka Olsz, Górska, Grossówna na czele całego zespołu tworzą prawdziwy koncert gry Rewia zdobyła sobie kolosalne powodzenie.



KINA CHRZEŚCIANSKIE

Informacje o filmach pozwolonych dla młodzieży tel. 711-25

HOLLYWOOD: „Czarny księżyc”

ITALIA: „Świat mówi o nas”

JURATA: „Dzień na wysigach”

„Za nawiasem życia”

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Gwiazdzista eskadra”

KINO ŚW. ANDRZEJA: „Zamaskowany jeździec” i „Srebrna torpeda”

KOMETA: „Piętnastolatka”

MARS: „Ku wolności” i „Pomyślny lokator”

KINO MIEJSKIE (Hipoteeczna 8): „Groźny Bill”

PRAGA: „Zemsta Tatarska”

PRASKIE OKO: „Znachor”

ROMA: „Złotowłosy”

SOKÓŁ: „Pobożne kłamstwo”

„Cienie Paryża”

STUDIO: „Gdy gwiazdy zapłoną”

ŚWIAŁO: „Lekarz pięknych kobiet”

„Dziewczyna, szuka miłości”

W. KOBYLINSKI

SREBRNA 5, TEL. 6.33-04

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 1200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 m: Okey, Graf, Esdras, Beduinka, Memoria, Onimesan, Nicotine, La Scala.

GON. 2. Nagr. 1200 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1100 m: Inryga II, Zejla, Koral II, Nelly II, Liwerwer, Ufa, Saragosa Noble, Palinka.

GON. 3. Płoty. Handicap. Nagr. 2000 zł. dla 3 l. i st. koni. Dyst. 3000 m: Hassan Bej (kg 63) Taiga (63), Royal Fox (63), Ignis (64), Indus (61), Orlean (69).

GON. 4. Sprzedażna. Nagr. 1500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 850 m: Ocena 500 zł: Holke, Cicha, Elipsa III, Savoyard III Ufa, Iana, Farnesina, Pojata, Ambrozja.

GON. 5. Sprzedażna. Nagr. 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 m: Ocena 300 zł: Baronia, Trzask, Honwed Memoria, Noraz Sesci, Perzeus Bagheretta, Nicotine, Night Breeze, Sirdaropol.

## Za niezapłacone podatki Egzekucje w lokalu „Nowego Kuriera” Sensacyjny proces w Poznaniu

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się sprawa „Nowego Kuriera” przeciwko 9 redaktorom odpowiedzialnym, oskarżonym o zniesławienie. M. in. na ławie oskarżonych zasiadł redaktor odpowiedzialny „ABC” p. Bogusław Kopczyński.

W grudniu ub. r. zamieściliśmy wzmiankę donoszącą o wysokich zaległościach podatkowych „Nowego Kuriera” oraz o zajęciu ruchomości w lokalu tego pisma za zaległe podatki na rzecz I-go Urzędu Skarbowego w Poznaniu.

Redakcja „Nowego Kuriera” poczuła się wzmianką tą obrażoną, występując przeciwko naszemu piśmie i kilku innym pismom polskim na drogę sądową. Na rozprawę powołano kierownika Urzędu Skarbowego i b. pracowników „Nowego Kuriera”, którzy w zeznaniach swych całkowicie potwierdzili nasze wiadomości.

Po rozpatrzeniu sprawy, sąd wydał wobec tego wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni, kosztami zaś sądowymi obciążony został „Nowy Kurier”.

Proces wzbudził w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, czego najlepszym dowodem była wypełniona po brzegi sala sądowa.

Oskarżonych redaktorów „ABC”, „Czasu” i krakowskiego „Piasta” bronił adw. Jerzy Kurcyusz z Warszawy, który w doskonałej mowie obrończej uwypuklił całkowitą bezpodstawność pretensji „Nowego Kuriera” do oskarżonych redaktorów.

Należy zaznaczyć, że przeciwko szkodliwej działalności „Nowego Kuriera” zdecydowanie wystąpił Wielkopolski Syndykat Dziennikarzy, ostro potępiając szereg wystąpień tego pisma.

Na jednej z bocznych ulic Paryża, dyskretnie neonem oświetlony, bityszy się, błękitniejąc w jesiennej gęstej mgie, zalegającej ulice nadsekwanskiej stolicy, skromny szyldek „Restaurant — Mr. Thomas”.

Wchodząc do wnętrza restauracji, jednej z tych paryskich bistrot, gdzie dobry francuski smak w urządzaniu wnętrza zastępuje wyjątkowość z amerykańską urzędniczą barów, położonych przy głównych arteriach miasta.

W tym otoczeniu żyje i tu gospodarzy człowiek, którego nazwisko jest dziś na ustach wszystkich w Paryżu i w Berlinie. On to bowiem, na wieść o zamachu na radcę legacyjnego, von Rath’a, pośpieszył z ofiarą swej krwi, chcąc jako były żołnierz frontowy uratować życie budaj jednemu z przedstawicieli tego narodu, z którym Francja tak ciężko skłóciła się w długiej 4-letniej wojnie. Piękny rycerski gest.

Mr. Thomas, odznaczony kilkakrotnie za waleczność w czasie wojny, którą przeżył od 1914 do 1918 r. na froncie, w pierwszej linii, jest typem doskonałego Francuza. Mały, nieco przysadzisty, odznaczający się typowym paryskim humorem i tymczasowym zdrowiem. Nikt by w tym człowieku nie poznał ciężko rannego z pod Verdun, gdy go z ciężką raną piersi zagazowanego, wynieśli z piekielnego ognia. Wylizawszy się w szpitalu z ran śpięszy sam dobrowolnie po raz drugi na front, nie wykorzystując nawet w całości przyzwoitego mu urlopu rekonwalescencyjnego.

W r. 1917 otrzymał postrzał w głowę znowu szpital operacyjny, a potem długie miesiące uciążliwej kampanii wojennej 1918 r. gdy armie niemieckie ostatnim zrywem parły

przez posterunki P. P. w Woli Uhruskiej. Zbrodniarz jednak zdołał zmylić czujność władz i wykopać niepostrzeżenie podkop, przez który zbiegł pod osłoną nocy.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Redakcja „Nowego Kuriera” poczuła się wzmianką tą obrażoną, występując przeciwko naszemu piśmie i kilku innym pismom polskim na drogę sądową.

Na rozprawę powołano kierownika Urzędu Skarbowego i b. pracowników „Nowego Kuriera”, którzy w zeznaniach swych całkowicie potwierdzili nasze wiadomości.

Po rozpatrzeniu sprawy, sąd wydał wobec tego wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni, kosztami zaś sądowymi obciążony został „Nowy Kurier”.

Proces wzbudził w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, czego najlepszym dowodem była wypełniona po brzegi sala sądowa.

Oskarżonych redaktorów „ABC”, „Czasu” i krakowskiego „Piasta” bronił adw. Jerzy Kurcyusz z Warszawy, który w doskonałej mowie obrończej uwypuklił całkowitą bezpodstawność pretensji „Nowego Kuriera” do oskarżonych redaktorów.

Należy zaznaczyć, że przeciwko szkodliwej działalności „Nowego Kuriera” zdecydowanie wystąpił Wielkopolski Syndykat Dziennikarzy, ostro potępiając szereg wystąpień tego pisma.

Na jednej z bocznych ulic Paryża, dyskretnie neonem oświetlony, bityszy się, błękitniejąc w jesiennej gęstej mgie, zalegającej ulice nadsekwanskiej stolicy, skromny szyldek „Restaurant — Mr. Thomas”.

Wchodząc do wnętrza restauracji, jednej z tych paryskich bistrot, gdzie dobry francuski smak w urządzaniu wnętrza zastępuje wyjątkowość z amerykańską urzędniczą barów, położonych przy głównych arteriach miasta.

W tym otoczeniu żyje i tu gospodarzy człowiek, którego nazwisko jest dziś na ustach wszystkich w Paryżu i w Berlinie. On to bowiem, na wieść o zamachu na radcę legacyjnego, von Rath’a, pośpieszył z ofiarą swej krwi, chcąc jako były żołnierz frontowy uratować życie budaj jednemu z przedstawicieli tego narodu, z którym Francja tak ciężko skłóciła się w długiej 4-letniej wojnie. Piękny rycerski gest.

Mr. Thomas, odznaczony kilkakrotnie za waleczność w czasie wojny, którą przeżył od 1914 do 1918 r. na froncie, w pierwszej linii, jest typem doskonałego Francuza. Mały, nieco przysadzisty, odznaczający się typowym paryskim humorem i tymczasowym zdrowiem. Nikt by w tym człowieku nie poznał ciężko rannego z pod Verdun, gdy go z ciężką raną piersi zagazowanego, wynieśli z piekielnego ognia. Wylizawszy się w szpitalu z ran śpięszy sam dobrowolnie po raz drugi na front, nie wykorzystując nawet w całości przyzwoitego mu urlopu rekonwalescencyjnego.

W r. 1917 otrzymał postrzał w głowę znowu szpital operacyjny, a potem długie miesiące uciążliwej kampanii wojennej 1918 r. gdy armie niemieckie ostatnim zrywem parły

przez posterunki P. P. w Woli Uhruskiej. Zbrodniarz jednak zdołał zmylić czujność władz i wykopać niepostrzeżenie podkop, przez który zbiegł pod osłoną nocy.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

go Kuriera” do oskarżonych redaktorów.

Należy zaznaczyć, że przeciwko szkodliwej działalności „Nowego Kuriera” zdecydowanie wystąpił Wielkopolski Syndykat Dziennikarzy, ostro potępiając szereg wystąpień tego pisma.

Na jednej z bocznych ulic Paryża, dyskretnie neonem oświetlony, bityszy się, błękitniejąc w jesiennej gęstej mgie, zalegającej ulice nadsekwanskiej stolicy, skromny szyldek „Restaurant — Mr. Thomas”.

Wchodząc do wnętrza restauracji, jednej z tych paryskich bistrot, gdzie dobry francuski smak w urządzaniu wnętrza zastępuje wyjątkowość z amerykańską urzędniczą barów, położonych przy głównych arteriach miasta.

W tym otoczeniu żyje i tu gospodarzy człowiek, którego nazwisko jest dziś na ustach wszystkich w Paryżu i w Berlinie. On to bowiem, na wieść o zamachu na radcę legacyjnego, von Rath’a, pośpieszył z ofiarą swej krwi, chcąc jako były żołnierz frontowy uratować życie budaj jednemu z przedstawicieli tego narodu, z którym Francja tak ciężko skłóciła się w długiej 4-letniej wojnie. Piękny rycerski gest.

Mr. Thomas, odznaczony kilkakrotnie za waleczność w czasie wojny, którą przeżył od 1914 do 1918 r. na froncie, w pierwszej linii, jest typem doskonałego Francuza. Mały, nieco przysadzisty, odznaczający się typowym paryskim humorem i tymczasowym zdrowiem. Nikt by w tym człowieku nie poznał ciężko rannego z pod Verdun, gdy go z ciężką raną piersi zagazowanego, wynieśli z piekielnego ognia. Wylizawszy się w szpitalu z ran śpięszy sam dobrowolnie po raz drugi na front, nie wykorzystując nawet w całości przyzwoitego mu urlopu rekonwalescencyjnego.

W r. 1917 otrzymał postrzał w głowę znowu szpital operacyjny, a potem długie miesiące uciążliwej kampanii wojennej 1918 r. gdy armie niemieckie ostatnim zrywem parły

przez posterunki P. P. w Woli Uhruskiej. Zbrodniarz jednak zdołał zmylić czujność władz i wykopać niepostrzeżenie podkop, przez który zbiegł pod osłoną nocy.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.

Ucieczka więźnia wywołała poruszenie wśród miejscowej ludności. Policja rozpoczęła za nim pościg.